

Helena PIETRASZKIEWICZ

SŁOWO KOŃCOWE

Szanowni Państwo!

Pragnę bardzo serdecznie wszystkim Państwu podziękować za udział w naszej debacie na temat prymatu prawdy nad władzą. Proszę wybaczyć, że nie będę już wymieniała z nazwiska poszczególnych osób, ale moją wdzięcznością obejmuję każdego z tu obecnych, zarówno panelistów – dziękując im za niezwykle kompetentne wystąpienia – jak i wszystkich, którzy zechcieli przybyć do historycznego Trybunału Koronnego, aby tych wystąpień wysłuchać i wziąć udział w dyskusji.

Wszystkim nam przyświecała troska o prymat wartości moralnych w życiu publicznym naszej ojczyzny. Dobrze, że w sprawie tej możemy odwołać się do tak wspaniałych przewodników, jak św. Tomasz Morus, którego portret jako patrona rządzących i polityków zostanie dziś wieczorem uroczystie poświęcony i już niebawem będzie towarzyszył obradom Rady Miejskiej w lubelskim Ratuszu, czy jak Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, jak wreszcie Ojciec Święty Jan Paweł II, którego nauczanie i postawa tak bardzo nas zachęcają, abyśmy nie ustawali w zmaganiu o „naprawę Rzeczypospolitej”.

Już teraz zapraszam na drugą, uroczystą część sympozjum. Wszak nasze sympozjum trwa, tyle że na tę drugą część z Trybunału na Starym Mieście przeniesiemy się do auli im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tymczasem oddaję jeszcze głos współorganizatorowi naszego sympozjum – Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Styczniewi, prosząc go o podsumowanie i zamknięcie naszych obrad.